**Protokół z IV posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego**

**z dnia 20 listopada 2024 roku**

Obecni na posiedzeniu zgodnie z listą obecności załączoną do niniejszego protokołu:

1. Wojciech Rogowski - Przewodniczący Komisji Ochrony środowiska i Porządku Publicznego.

2. Marek Obłuski - członek komisji

3. Beata Sulima-Markowska – członek komisji

4. Andrzej Zawistowski – członek komisji

6. Teresa Senderowska - radna

7. Andrzej Szeląg - radny

oraz

- Stępińska-Gniadek Bogumiła - Wójt

- Monika Marszałek – kierownik referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej (OŚGK)

- przedstawiciel powiatu

- sołtysi i mieszkańcy.

Posiedzenie komisji rozpoczęło się o godz. 16:30, a zakończyło się o godz. 19:11

Komisja obradowała w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Raszyn.

Posiedzeniu komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego – Wojciech Rogowski.

**1. Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum**.

Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum. Przedstawił porządek posiedzenia komisji.

Radna Beata Sulima-Markowska zaproponowała aby pkt. 4 Opiniowanie projektu budżetu przesunąć pod koniec posiedzenia,1 ustępując wcześniej mieszkańcom i przedstawicielowi powiatu.

**2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Pruszkowskiego z przeznaczeniem na organizację powiatowych przewozów pasażerskich o charakterze użyteczności publicznej na 2025r.**

Kierownik referatu OŚGK pani Monika Marszałek powiedziała, że w referacie trwają prace nad opracowaniem tras linii R2. Przedłożenie stosownej umowy na obsługę transportu gminnego będzie przedłożone na sesję grudniową.

Projekt uchwały dotyczy linii 62. Linia łączy Warszawę – Janki – Pruszków. Pani kierownik powiedziała, że projekt uchwały jest w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Pruszkowskiego z przeznaczeniem na organizację powiatowych przewozów pasażerskich o charakterze użyteczności publicznej na 2025r. Z przedstawionego projektu wynika, że planowana jest dopłata do linii 62 w kwocie 474.893,19 -zł.

Podjęcie uchwały jest niezbędne celem podpisania umowy z powiatem na przekazanie środków finansowych.

Pani Monika Marszałek omówiła wystąpienie do powiatu o dofinansowanie trzech linii.

Do projektu uchwały odniósł się przedstawiciel powiatu pruszkowskiego pan Mateusz Pośpiech. Powiedział, że pierwotnie powiat wnioskował o kwotę 900.000,- zł. Omówił plan dofinansowania dla poszczególnych linii.

Przewodniczący komisji wniósł o przejście do głosowania.

**Głosowano w sprawie:**
Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Pruszkowskiego z przeznaczeniem na organizację powiatowych przewozów pasażerskich o charakterze użyteczności publicznej na 2025r..

**Wyniki głosowania**
ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (4)
Marek Obłuski, Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski
NIEOBECNI (1) Jarosław Aranowski

Radna Beata Sulima-Markowska zapytała o planowaną przebudowę ul. Willowej i co się dzieje w tym temacie. Pani Radna zapytała również o budowę przystanku przy ul. Willowej.

Pan Mateusz Pośpiech powiedział, że kwestii ul. Willowej zajmują się tym inwestycje. Jest to poza zakresem pana Mateusza Pośpiech. Pan Mateusz proponuje, aby wystąpić pismem do powiatu.

Radny Andrzej Zawistowski podniósł kwestę obiecywanego przez powiat lewoskrętu w ul. Pruszkowską z Al. Krakowskiej. Radny zakłada, że po przebudowie będzie wdrożona kolejna linia, która będzie jeździć Al. Krakowską, ul. Pruszkowską.

Pan Mateusz Pośpiech podziękował za zaproszenie i udział w komisji.

**3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wystąpienia z wnioskiem o konsultacje społeczne dotyczące kształtu Parku Krajobrazowego w dolinie Raszynki.**

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że dyskusja w temacie planowanego utworzenia Parku Krajobrazowego odbyła się. Dziś jest kwestia formalna przyjęcia projektu uchwały w sprawie wystąpienia z wnioskiem o konsultacje społeczne dotyczące kształtu Parku Krajobrazowego w dolinie Raszynki.

Głos zabrała mieszkanka Puchał. Powiedziała, że jest zszokowana. Dopiero wczoraj mieszkanka przeczytała, że dziś odbędzie się komisja, a materiału jest dużo i nie sposób ogarnąć cały materiał. Powiedziała, że chce złożyć wniosek do protokołu, żeby nie rozpatrywać pkt. 3. Uzasadniła to tym, że nie otrzymała odpowiedzi na pisma. Powiedziała, że pisma złożone były od mieszkańców Jaworowej, Falent Nowych, Puchał i Dawid. Mieszkańcy nie wiedzą, że odbywa się komisja. Nie zostali poinformowani.

Kolejno, mieszkanka Puchał zapytała, czy jest taka możliwość, aby pani Wójt zrobiła spotkanie dla wszystkich właścicieli gruntów, którzy składali pisma, aby mieszkańcom wytłumaczyć, zapoznać z mapami i wytłumaczyć. Mieszkańców jest ponad 100.

Przewodniczący komisji powiedział, że jedne z konsultacji odbyły się w lutym, przed wyborami w szkole w Dawidach, z dużym udziałem mieszkańców. Z udziałem dyrektora parku. Zdaniem Przewodniczącego komisji nie widzi podstaw aby wstrzymywać tę procedurę. Komisja OŚiPP chce wystąpić do Wójt Gminy Raszyn o przeprowadzenie konsultacji społecznych przedkładając trzy projekty map.

Pani Wójt powiedziała, że rozumie, że wydźwięk pism składanych za poprzedniej rady jest taki, że mieszkańcy są przeciwni powołaniu Parku Krajobrazowego. W ramach tych konsultacji mieszkańcy będą mieli szansę napisać, że są przeciwni. Będzie to ok. kilkaset opinii. Obowiązkiem pani Wójt będzie przeprowadzenie konsultacji na podstawie podjętej uchwały.

Mieszkanka Puchał, powiedziała, że droga powołania Parku Krajobrazowego jest długa. Polega na tym, że jak zapadnie decyzja, to na gruntach, gdzie nie ma planów przestrzennego zagospodarowania liczy się san zastany. Dla tych terenów powinno być tak, że gmina powinna dla tych mieszkańców uchwalić plan przed wejściem tej ustawy, aby nie było tak, że mieszkańcy mają grunty rolne.

Pani Wójt powiedziała, że uprawnienia planistyczne są zastrzeżone dla rady, nie dla wójta. Zdaniem pani Wójt warto wystąpić z wnioskiem o uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego na terenie wsi Puchały, jeżeli takiego planu nie ma. Jeżeli planu nie ma to wniosek w ocenie pani Wójt jest zasadny i obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Wg posiadanej wiedzy sołtys wsi Puchały złożyła taki wniosek. Wniosek będzie procedowany. Prawdopodobnie procedura wejścia w życie planów ogólnych przedłuży się. Tym bardziej zasadnym jest, aby mieszkańcy nie tkwili w zawieszeniu, aby te sprawy zostały uporządkowane.

Radna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że widziała wniosek i jak tylko wniosek wpłynie do komisji GPiR oczywiście będzie rozpatrzony i zaopiniowany.

Pani Wójt powiedziała, o porozumieniu mieszkańców przed wyłożeniem planów aby nie było odwołań. Pozwoli to na zagospodarowanie gruntów zgodnie z wolą mieszkańców.

Głos zabrał mieszkaniec Puchał. Do Przewodniczącego komisji skierował pytanie. Czy Rada Gminy lub Wójt Gminy dysponuje badaniami odnośnie występowania na planowanym terenie parku rzadkich roślin lub rzadko żyjących zwierząt, nie występujących gdzie indziej ?

Przewodniczący komisji powiedział, że tworzony jest park krajobrazowy, a nie rezerwat przyrody. Park krajobrazowy w trzech wariantach obejmuje też rezerwat przyrody, który istnieje od pół wieku, a przyroda kształtowała się znacznie wcześniej. W ubiegłym roku zostały zamknięte badania zespołu niezależnych przyrodników, botaników i biologów. Wyniki badań zostały opublikowane i znajdują się w bibliotece.

Mieszkaniec powiedział, że pytał o badania na terenie planowanego parku, a nie o rezerwat.

Przewodniczący komisji powiedział, że zespół organizacyjny wystąpił do kilku ośrodków akademickich o możliwość wykonania podobnej pracy dla szerszego obszaru niż tylko rezerwat przyrody, który na naszym terenie jest dominujący. Kształt parku został ustalony ok. trzydzieści lat temu poprzez utworzenie Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Do tego dochodzi rezerwat, kilkadziesiąt hektarów otuliny i propozycje związane z poszerzeniem obszaru źródlisk i rzeki.

Przewodniczący przekazał zaproszenie na dzień 11 grudnia na wykład pokazujący czym jest rezerwat, problemy i dlaczego komisja się tym zajmuje. Powiedział, że badania były robione ok. 20 lat temu i dotyczyły Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.

Radna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że jeśli dobrze rozumie, dziś planowane jest podjęcie uchwały intencyjnej do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Na bazie otrzymanych uchwał intencyjnych z naszej gminy, Michałowic, Pruszkowa jest to sprawdzane. Po to jest pierwszy krok z naszej strony, aby województwo mogło dalej działać. Przeprowadzane są badania. Po to jest pierwszy krok ze strony gminy.

Pani Wójt powiedziała, że na etapie uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego powstaje dokument, który nazywa się plan ochrony. Plan ochrony uzgadniany jest z każdą gminą. Plan ochrony nie jest narzucany. Gmina musi się zgodzić na plan ochrony. Plan ochrony jest dokumentem, który determinuje co może być w parku i co w parku będzie się działo. Rada Gminy mając miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego będzie musiała to uwzględnić w planie ochrony. Te dokumenty będą musiały być spójne. Województwo Mazowieckie nie może narzucić Radzie Gminy planu ochrony, na który nie będzie zgody, która wcześniej będzie konsultowana z mieszkańcami.

Radny Andrzej Zawistowski zwrócił uwagę na aspekt, że w tej chwili nie jest podejmowana decyzja o powołaniu czegokolwiek. Od początku prowadzone są rozmowy co do zasadności powołania parku, a jeżeli tak to w jakich granicach. Głównym założeniem było, aby park krajobrazowy obejmował swoimi granicami tereny już prawnie chronione, czyli rezerwat Przyrody wraz z otuliną, oraz Warszawski Obszar Chronionego Krajobrazu. Pojawiły się propozycje, aby obszar powiększyć o jedną działkę przy oczyszczalni w Falentach i kolejny wariant, powiększenie o stawy w Dawidach Bankowych. Głównym założeniem jest nie ingerowanie w tereny już chronione. W tej chwili rozmowa o Puchałach nawet o jeden centymetr nie zmieni się. Tereny te są chronione i w dalszym ciągu będą chronione. O tym jakie są korzyści z powołania parku przedstawiał to na spotkaniu Dyrektor Parku. Procedura utworzenia parku jest bardzo długa. Trwa dyskusja o potrzebie przeprowadzenia konsultacji na terenie Gminy Raszyn po to, aby Rada Gminy poznała zdanie mieszkańców. Decyzja została podjęta na posiedzeniu komisji, że konsultacje odbędą się. Kwestia jest tylko zaopiniowania projektu uchwały w sprawie konsultacji. Następny etap to jest Rada Gminy może podjąć taką uchwałę, ale nie musi. Dopiero po poznaniu wyników konsultacji, Rada Gminy podejmie dalsze działania, albo kończy temat jeżeli chodzi o konsultacje społeczne.

Dziś pytanie jest tylko czy mieszkańcy chcą parku, czy nie. Jeżeli chcą to w jakich granicach.

Mieszkaniec Puchał powiedział, że na ostatniej komisji i pamięta, że padło słowo nie konsultacje tylko referendum. Nie wiadomo, kiedy się zmieniło, że teraz jest mowa o konsultacjach. A propos konsultacji mieszkaniec pyta o podstawę prawną i legalność ogłaszania konsultacji na gruntach prywatnych nie będących publicznymi, nie będącymi ani własnością gminy, ani skarbu państwa. Jaka jest legalność ogłaszania takich konsultacji na terenach prywatnych. Dla mieszkańca nie jest zrozumiałe, dlaczego mieszkańcy innych miejscowości nie będący właścicielami gruntów na Puchałach mają się wypowiadać, czy park ma powstać czy nie i w jakich granicach. Jaka jest podstawa prawna ogłaszania konsultacji.

Radna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że są wyłożenia planów i mieszkaniec ma prawo zgłaszać swoje uwagi nawet jeżeli nie dotyczy to mieszkańca i nie dotyczy miejscowości w której mieszka. Każda uwaga, jeżeli jest zasadna jest analizowana.

Przewodniczący komisji powiedział, że podstawą prawną jest art. 18 ust. 2, pkt. 15 w łączności z art. 40 ust.1 ustawy z 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym.

Mieszkaniec zapytał, czy były liczone koszty planowanych konsultacji.

Przewodniczący komisji powiedział, że na obecną chwilę nie zna kosztów konsultacji.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział do mieszkańca, że złożył wniosek o MPZP. W budżecie gminy nie ma środków na ten cel. Środki trzeba będzie znaleźć. Radny Andrzej Zawistowski pyta mieszkańca, czy wniosek ma zostać bez dalszego procedowania w myśl logiki mieszkańca. To jest taka sama sytuacja.

Mieszkaniec powiedział, że to jest zupełnie inna sytuacja. Plan zagospodarowania, a park krajobrazowy jest wieka różnica.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że park nie jest powoływany. W tej chwili jest mowa o przeprowadzeniu konsultacji społecznych.

Mieszkaniec Puchał w wypowiedzi rozważał różne wariant parku krajobrazowego.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że jesteśmy mieszkańcami jednej gminy. Działania podejmowane są dla wszystkich i skutkują dla wszystkich mieszkańców.

Radny Andrzej Zawistowski hipotetycznie rozważał podejmowane działania, które generują skutki dla wszystkich.

Mieszkaniec powiedział, że do tej pory wszystkie konsultacje dotyczyły gruntów skarbu państwa albo gruntów publicznych. Kolejno mieszkaniec powiedział, że wprowadzenie parku wprowadzi ograniczenia, co z odszkodowaniami ? Hipotetycznie jeżeli wprowadzony zostanie park krajobrazowy na terenach na których, powiedzmy jest uprawiany grunt rolny, a nie będzie można nic wybudować, to ograniczenie spowoduje straty po stronie właściciela. Mieszkaniec pyta o teren, który będzie przeznaczony pod powiększenie parku. Spowoduje to ograniczenie w zabudowie. Właściciel nie będzie miał prawa zabudowy na tym terenie. Pytanie mieszkańca, kto wypłaci odszkodowanie za starty ?

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że nie jest podejmowana żadna decyzja. Celem jest poznanie tylko i wyłącznie zdania mieszkańców. Posiedzenie w tym punkcie dotyczy tylko i wyłącznie zaopiniowania projektu uchwały o konsultacje społeczne w tej sprawie.

Mieszkaniec powiedział, że z chwilą ogłoszenia konsultacji oprócz osób które zaprotestowały przeciwko powiększeniu wszyscy będą na tak.

Radna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że nie jest nic powiększane, nic nie jest ustalone. To dopiero pokażą konsultacje. Czy trzymamy się granic Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu czy innych wariantów. Przygotowane są trzy warianty.

Mieszkaniec powiedział, że składa formalny wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu, który będzie mówił o powiększeniu parku. Mieszkaniec jest przeciwny powiększeniu parku, przeciwny jest ogłaszaniu konsultacji, ponieważ nie mają one podstawy prawnej.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że gdy będzie przyjęta uchwała, mieszkaniec ma pełne prawo do zaskarżenia do odpowiednich organów. Tak przewiduje prawo.

Mieszkaniec powiedział, że jeżeli taka uchwała zapadnie na pewno tak zrobi.

Mieszkaniec powtórzył raz jeszcze pytanie od mieszkańców, czy mieszkańcy będą mogli ubiegać się o odszkodowanie.

Radny Andrzej Zawistowski złożył wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący komisji wniósł o przejście do głosowania.

**Głosowano w sprawie:**
Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wystąpienia z wnioskiem o konsultacje społeczne dotyczące kształtu Parku Krajobrazowego w dolinie Raszynki..

**Wyniki głosowania**
ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (4) Marek Obłuski, Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski
NIEOBECNI (1) Jarosław Aranowski

**4. Omówienie uwag sąsiadów na uciążliwość działalności warsztatu wulkanizacji przy ul. Pruszkowska/Godebskiego.**

Kierownik referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej (OŚGK) pani Monika Marszałek przedstawiła uwagi sąsiadów na uciążliwość działalności warsztatu wulkanizacji przy ul. Pruszkowska/Godebskiego. Sprawa znana jest organowi od stycznia ubiegłego roku gdyż skarżący złożył pismo na uciążliwość hałasu z tej działalności. Zgodnie z prawem ochrony środowiska organem właściwym w zakresie uciążliwości hałasowej jest Starosta Pruszkowski. W związku z powyższym organ przekazał pismo do Starosty Pruszkowskiego o podjęcie działań wynikających z przepisów prawa. Dodatkowo gmina przeprowadziła kontrolę w zakresie przestrzegania przepisów ochrony środowiska przez ten warsztat samochodowy w marcu ubiegłego roku. W trakcie kontroli stwierdzono naruszenia i wydano zalecenia pokontrolne, które zostały wykonane przez właściciela prowadzącego działalność gospodarczą. Dodatkowo do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska została przekazana dokumentacja zgromadzona z kontroli przeprowadzonej przez organ celem wykorzystania służbowego i ewentualnie ujęcia w planie kontroli przez Wojewódzki Inspektorat Kontroli Ochrony Środowiska. Niestety WIOŚ w swoim planie kontroli nie uwzględnił kontroli tej działalności gospodarczej. Dodatkowo organ wystąpił do komendanta powiatowej straży pożarnej w Pruszkowie o podjęcie działań w związku z przechowywaniem materiałów łatwopalnych w granicy nieruchomości. Powiatowy komendant straży pożarnej podjął działania. W trakcie kontroli zobowiązał właściciela tej nieruchomości do usunięcia nieprawidłowości. Właściciel usunął nieprawidłowości. Dodatkowo zostało przekazane pismo do policji w Pruszkowie o podjęcie działań wynikających w ramach posiadanych kompetencji, który zastosował środek w postaci pouczenia za wykroczenie. W piśmie, które zostało złożone przez skarżącego w sierpniu bieżącego roku, realizując postulaty skarżącego organ wystąpił do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z zapytaniem czy warsztat i budynki znajdujące się tam, są wykonane zgodnie z pozwoleniem na budowę. PINB w piśmie z września 2024 roku poinformował, że udzielił odpowiedzi skarżącemu w sierpniu 2023 roku i stwierdził, że budynek jest postawiony legalnie. Skarżący wystąpił również, o podjęcie działań w zakresie wystąpienia raportu o którym mowa w MPZP. Tu wskazane zostało, że jest to raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Przedsięwzięcie, które jest realizowane na tej działalności nie kwalifikuje się do przedsięwzięć znacząco działających na środowisko i nie była wymagana decyzja środowiskowa, a tym samym przeprowadzenie raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko.

Skarżący został poinformowany o przysługujących roszczeniach z tytułu przepisów cywilno-prawnych jak i również to, że z godnie z przepisami prawa ochrony środowiska art. 157 Rada Gminy może w drodze uchwały ustanowić ograniczenia, co do funkcjonowania instalacji.

Odnośnie pisma przekazanego do Starostwa Pruszkowskiego w zakresie emisji hałasu nie wpłynęła odpowiedź od starosty, nie ma stanowiska w tej sprawie.

Radny Andrzej Zawistowski zapytał, czy na działce, gdzie jest warsztat jest zachowana powierzchnia biologicznie czynna.

Pani Monika Marszałek powiedziała, że teren jest utwardzony w 95%.

Przewodniczący komisji powiedział, że budynki i funkcja usługowa w tym miejscu to jest odległa przeszłość, to są lata 60. Tam zawsze był warsztat samochodowy. Nastąpiła zmiana właściciela działalności.

Pani Monika Marszałek powiedziała, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z 2005 roku dla terenów mieszkaniowych jednorodzinnych i usług jest minimum 30% terenu biologicznie czynnego.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że mamy zbyt duże zabetonowanie terenu. Powstaje pytanie o odprowadzenie wód opadowych. Kolejne pytanie o odpady utylizacyjne. Czy firma ma umowę na odbiór zużytych smarów i beczek po smarach.

Pani Monika Marszałek powiedziała, że w trakcie kontroli, też to było sprawdzane. Mają zbiornik do którego odprowadzane są wody opadowe. Firma posiada umowę na odbiór odpadów utylizacyjnych.

Radny Andrzej Zawistowski zapytał o zbiornik czy dno jest wybetonowane, szczelne, w jaki sposób zbiornik jest opróżniany, czy to nie jest fikcja.

Radna Teresa Senderowska powiedziała, że nie jest członkiem komisji, ale została poproszona przez mieszkańca pana Kalinowskiego, który przedłożył dokumentację, a która dotyczy przedmiotowej sprawy.

Radna powiedziała, że mieszka niedaleko pana Kalinowskiego. Zna stan faktyczny. Radna wie, że budynek pana Kalinowskiego i jego rodziny fundamentami styka bezpośrednio z warsztatem samochodowym. Póki nie było działalności wymiany opon dało się wytrzymać. Od jakiegoś czasu działalność jest bardzo uciążliwa. Radna zrobiła analizę przepisów i uważa, że kontrola została przeprowadzona niestarannie. W dokumentacji i w pismach pisze się, że zakres kontroli dotyczył przestrzegania przepisów prawa ochrony środowiska jak również podjętych uchwał. Uchwała, o której przed chwilą była mowa tj. uchwała Rady Gminy z dnia 18 października 2005 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych bezpośrednio we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej. Stosownie do § 8, pkt. 14 usługi dzieli się na nieuciążliwe. To są usługi o uciążliwości dla środowiska i otoczenia pod względem hałasu, zanieczyszczenia powietrza, gleby mieszczące się w granicach działki inwestora. Pan radny Wojciech Rogowski i pan radny Andrzej Zawistowski dokonali wizji lokalnej i wiedzą jaki jest stan faktyczny. Radna Teresa Senderowska dziękuje radnym za dokonanie wizji lokalnej. Działka pana Kalinowskiego jest poddana uciążliwościom hałasu. Hałas wydobywa się, a więc działka na której jest zlokalizowany zakład stwarza uciążliwość hałasową, czyli ta działalność jest uciążliwa. Podobna sytuacja przerabiana była w poprzedniej kadencji. Koniecznym na przyszłość jest dokładne umieszczanie słownika. Co to są usługi nieuciążliwe, a co to są usługi uciążliwe, ciężko określić. Radna powiedziała, że wcześniej udała się z panem Kalinowski do kierownik referatu OŚGK, która odsyła pana Kalinowskiego do sądu. Aby udać się do sądu trzeba mieć podstawę prawną. Jeżeli, na dzień dzisiejszy mamy bezczynność organu, czyli Starosty, który stosownie do art. 115A ust. 1 ustawy o ochronie środowiska ma właściwość do działania, ale nie odpowiada. Występuje zwłoka organu. Tak samo jest jeśli chodzi o Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Warszawie, do którego w czerwcu 2023 gmina przekazała kopie akt. WIOŚP odpowiedział, że nie ma czasu. Istnieje też możliwość zwrócenia się do organu, aby ta kontrola została przeprowadzona. Odsyłanie pana Kalinowskiego do sądu z dokumentacją, która na dzień dzisiejszy jest nie korzystna dla pana, żaden organ nie stwierdził uchybień i nie wiadomym jest rozstrzygnięcie. Być może wygrana, być może przegrana. Proces będzie trwał kilka lat. Mamy przewlekłość w postępowaniach sądowych. Radna powiedziała, że chodzi o to, żeby realnie pomóc panu Kalinowskiemu, aby mógł żyć w swoim domu ze swoją rodziną. Pani radna zwróciła się, aby spojrzeć przychylnym okiem i udzielić wsparcia panu Kalinowskiemu.

Pani radna podziękowała radnemu Andrzejowi Zawistowskiemu za dobre pytanie. Radna Teresa Senderowska powiedziała, że rzeczywiście nie ma powierzchni biologicznie czynnej. Wszystko jest zabetonowane.

Kierownik referatu OŚGK powiedziała, że to nie jest tak, że referat nie interweniuje do organów Starosty Pruszkowskiego. Niejednokrotnie, było wysyłane pismo o to, jakie zostały poczynione ustalenia w zakresie przeprowadzenia badań hałasowych. Ostatnie pismo wyszło we wrześniu bieżącego roku. Wcześniej, tak jak pan Kalinowski złożył pierwsze pisma wysyłane były pisma, gdzie Starostwo odsyłało do Sanepidu. Do WIOŚ wysyłane było dwa razy.

Pan Zbigniew Kalinowski powiedział, że Starostwo odsyła do Gminy mówiąc, że jest Wójt i ma do tego odpowiednie organy. Pan Kalinowski Zbigniew mieszka w tym miejscu od 1968 roku, ma 61 lat. Warsztat powstał na koniec lat 70. Na początku warsztat prowadził blacharkę. Warsztat został sprzedany panu Pisuli. Pan Pisula prowadził działalność w zakresie wymiany oleju w kooperacji z Peugot. Przez ok. 20 lat nie działo się tam nic. Pan Pisula później prowadził działalność sam jako jednoosobowa firma. W roku 2023 podnajął dla BUTGUM. W tej chwili jest warsztat wymiany opon z czterema stanowiskami i potężnymi maszynami. Wymieniane są opony. Na terenie nigdy nie było wybierane szambo. Tam są myte opony, są myte felgi. Jest rozszerzona działalność na prostowanie felg. Nigdy nie było wywozu nieczystości.

Pan Zbigniew Kalinowski powiedział, że ma nagrania hałasu. Cały problem dotyczy tylko hałasu. Pana Zbigniewa nie interesuje co się dzieje na zewnątrz. To jest w gestii gminy. Dla pana Zbigniewa problemem jest hałas w domu. Nikt nie podjął tego problemu. Przez dwa lata nikt nie pomógł panu Kalinowskiemu. Robione są kontrole, ale nie hałasu. Pan Zbigniew Kalinowski odtworzył nagranie hałasu. Powiedział, że hałas przenosi się i słyszany jest w sypialni i całym domu.

Radna Beata Sulima-Makowska powiedziała, że w sierpniu była przyjmowana zmiana MPZP dla tej części Raszyna, rozpoczęcie procedury. Radna mówi, że to jest ten moment, aby zwrócić uwagę i uszczegółowić słowniczek tak jak mówiła radna Teresa Senderowska.

Jak też, żeby zainteresowany śledził, aby zgłosić wnioski do wyłożonego planu MPZP.

Będzie możliwość zainterweniowania i złożenia wniosku o zmianę przeznaczenia.

Radna zgadza się, że uwaga co do powierzchni biologicznie czynnej jest słuszną uwaga.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że prosi o zgłoszenie sprawy do PINB. Następnie przeprowadzenie kontroli i zobowiązanie użytkownika tej działki do wskazania miejsca z którego pobierana jest deszczówka. Jeżeli jest zbiornik, a zbiornik jest szczelny to zbiornik musi być opróżniany i prowadzący działalność powinien udowodnić, że zbiornik jest opróżniany.

Radny Andrzej Zawistowski prosi o przekazanie kopii wystąpienia do Starostwa i kopii korespondencji w tej sprawie ze Starostwa.

Pani Wójt Aneta Wrotna powiedziała, że może działka podłączona jest do gminnej kanalizacji. Wymaga sprawdzenia.

Przewodniczący komisji Wojciech Rogowski powiedział, że do sprawy trzeba podejść kompleksowo. Przewodniczący podczas wizji słyszał jak te maszyny głośno pracują.

Poza przepisami budowlanymi, są jeszcze przepisy dotyczące miru domowego. Konieczna jest rozmowa. Przewodniczący rozważa przestawienie maszyn, co może zmniejszyć natężenie hałasu. Przewodniczący komisji powiedział, że będzie ponawiał prośbę o formę mediacji.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że działalność na omawianej działce została podjęta przed uchwaleniem i wprowadzeniem planu miejscowego zagospodarowania. Zmiana profilu tej działalności nastąpiła już po uchwaleniu planu. Pytanie radnego, czy zgodnie z planem może być prowadzona uciążliwa działalność i czy tę działalność można uznać za uciążliwą. Wygląda na to, że jest to działalność uciążliwa. Jeżeli plan miejscowego zagospodarowania nie zezwala na coś takiego, to działalność powinna zostać zakończona.

Radny Andrzej Szeląg powiedział, że sprawa wygląda bardzo skomplikowanie a zarazem bardzo prosto. Jedno badanie poziomu hałasu zdefiniuje czy działalność jest uciążliwa czy nie. Zdaniem radnego w pierwszej kolejności trzeba doprowadzić do pomiaru natężenia hałasu w godzinach pracy. Badania są różnie wykonywane. Trzeba zdefiniować kiedy ten pomiar dokonać aby był uczciwy. Pomiaru hałasu trzeba dokonać w godzinach pracy.

Przewodniczący komisji powiedział, że problem jest w tym, że jest to mieszkanie prywatne. Przepisy uniemożliwiają badania w mieszkaniu prywatnym. Przewodniczący rozważał przeprowadzenie pomiaru natężenia hałasu w mieszkaniu pana Kalinowskiego jako miejscu pracy prowadzonej działalności.

Radna Teresa Senderowska podziękowała radnym za okazane zrozumienie.

Radna wniosła o wystąpienie do Starosty o przyspieszenie sprawy związanej z kontrolą. Radna wniosła o wystąpienie do WIOŚ o przeprowadzenie kontroli i ujęcie kontroli w planie.

Pani Teresa Senderowska popiera wniosek radnego Andrzeja Zawistowskiego o wystąpienie do Inspektora PINB o przeprowadzenie kontroli w zakresie wskazanym przez radnego z uwzględnieniem powierzchni biologicznie czynnej i sprawdzenie czy wody opadowe są odprowadzone zgodnie z prawem.

Radna zwraca się o ponowne przeanalizowanie planu miejscowego w zakresie przeznaczenia działki na usługi jedynie nie uciążliwe.

Przewodniczący komisji powiedział, że zauważa, że urząd zareagował w tej sprawie natychmiast. Gmina nie do końca ma wpływ na inne organy, szczególnie w okresie przed wyborczym i po wyborczym kiedy te struktury organizują się.

Przewodniczący zakończył dyskusję w tym punkcie.

Pan Zbigniew Kalinowski podziękował za życzliwe podejście. Prosi o skupienie się na problemie hałasu w domu. Pan Zbigniew nic nie ma do prowadzonej działalności gospodarczej. Pan Zbigniew cierpi z powodu hałasu. Hałas jest kluczowym problemem.

**5. Omówienie wniosku mieszkańców ul. Strumykowej w związku z problemem podwyższania terenu na przyległych działkach.**

Przewodniczący komisji powiedział, że wpłynęło zgłoszenie dużej grupy mieszkańców ul. Strumykowej jednego z pierwszych dużych osiedli. Podczas prac budowlanych podnoszony jest poziom gruntu przy nowych domach. Wg pomiarów przekroczenie jest większe niż dopuszczalne. Domy są w takcie budowy, nie ma jeszcze zasiedlenia. W związku z tym jest dobry moment, żeby oddziaływać na poprawę. Mieszkańcy obawiają się, że wody z dużego osiedla będą spływały w kierunku ul. Strumykowej i będą zalewały. Mieszkańcy proszą o interwencję.

Radna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że problem z zalewaniem na tym terenie istnieje od dłuższego czasu, zanim pojawiły się budowy. To są tereny podmokłe. Zdaniem radnej developerzy robią co chcą, jest to widziane naocznie.

Kierownik referatu OŚGK powiedziała, że jak wpłynęło pismo mieszkańców, gmina wystąpiła do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o przeprowadzenie kontroli w zakresie zgodności wykonywanej inwestycji z uzyskanym pozwoleniem na budowę i projektem.

Ze wstępnych informacji pozyskanych nieoficjalnie pani kierownik powiedziała, że developer ma pozwolenie na wyrównanie działki do pewnego poziomu. W zakresie interwencji ze strony urzędu wiąże się to, z przeprowadzeniem postępowania z art. 234 ustawy prawo wodne, które mówi, że w sytuacji w której doszło do naruszenia stosunków wodnych ze szkodą dla gruntów sąsiednich Wójt Gminy wydaje stosowną decyzję. Czyli musi być związek przyczynowo-skutkowy. Niestety, nie ma czegoś takiego, że mieszkańcy piszą, a pracownicy urzędu jadą w teren i zakazują wjazdu na teren inwestycji. Tu jest procedura, której urząd musi dochować, wszystkich terminów i przepisów wynikających z KPA. Wiąże się to z powołaniem biegłego, czyli kosztami po stronie gminy. Czasami wiąże się to z obciążeniem kosztami stron w zależności od tego jaka będzie wydana decyzja administracyjna, postepowanie jest długotrwałe. To nie jest krótkie postępowanie. Mamy strony postępowania. Jest wydana decyzja administracyjna od której przysługuje każdej ze stron odwołanie. Wiadomo, że strony korzystają z tego. Są to postępowania, które trwają latami.

Pani radna Beata Sulima-Markowska zapytała, czy ma to wpływ na to, żeby developer uzyskał, bądź nie uzyskał pozwolenia na użytkowanie.

Pani kierownik Monika Marszałek powiedziała, że nie ma wpływu.

Pani kierownik powiedziała, że każda zmiana na danej działce może wiązać się ze zmianą stanu wody. To, że developer wywyższył sobie teren, to, że postawił murek oporowy nie koniecznie może później nam dać opinię, że to spowodowało naruszenie stosunków wodnych. Jeżeli będzie taka opinia, Wójt Gminy nie może wydać decyzji przywracającej, czy wykonanie urządzenia żeby nie zalewać. Pismem z dnia 7 listopada urząd zwrócił się z zapytaniem do Powiatowego Inspektoratu, czy wykonany przez developera mur oporowy jest zgodny z pozwoleniem i projektem budowlanym.

Radny Andrzej Zawistowski powiedział, że może to samowolka budowlana.

Pani kierownik referatu OŚGK powiedziała, że wcześniej takie wystąpienie mieszkańca już było w czerwcu tego roku. W wystąpieniu nie może występować osoba reprezentująca mieszkańca. Tu musi być właściciel nieruchomości jako strona postępowania.

Radna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że wg starych map w tym rejonie przebiegał rów. Rów stopniowo był zasypywany i wszystkie problemy wodne biorą się z tego. To co jest teraz jest pokłosiem tego.

Kierownik Monika Marszałek powiedziała, że nasza sieć melioracyjna, drenarska nie jest konserwowana. Nie ma działającej spółki wodnej. Właściciele przylegających terenów nie mają wiedzy i nie dbają o utrzymanie drożności.

Pani Wójt powiedziała, że urząd szybko zareagował.

Przewodniczący komisji podziękował za dyskusję. Powiedział, że do tematu powróci.

**6. Opiniowanie projektu budżetu na 2025 rok oraz projektu wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2032 w zakresie zadań dotyczących ochrony środowiska i porządku publicznego.**

Pani Wójt omówiła projekt budżetu na 2025 rok oraz projekt wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2032 w zakresie zadań dotyczących ochrony środowiska i porządku publicznego.

Powiedziała, że plan na 2025 w zakresie zadań dotyczących ochrony środowiska i porządku publicznego jest wyższy o 7,70% w stosunku do planowanej realizacji w roku bieżącego 2024.

Plan wydatków bieżących na 2025 rok jest wyższy o 5,95% od planowanej realizacji w roku 2024r. Pani Wójt wymieniła kwoty planowanych wydatków bieżących na poszczególne zadania. Powiedziała o planowanej transformacji energetycznej oświetlenia. Kluczowe jest wykonanie projektu i wymiana oświetlenia.

Pani skarbnik uzupełniła wypowiedź pani Wójt w zakresie dochodów.

Pani Wójt powiedziała o planowanych zmianach w obronie cywilnej i potrzebie zabezpieczenia środków.

Radny Andrzej Zawistowski zapytał o środki w dochodach dla obywateli Ukrainy.

Pani skarbik powiedziała, że środki te wprowadza się w ciągu roku na podstawie przelewu jaki gmina otrzyma od Ministerstwa Finansów.

Radny Andrzej Zawistowski zapytał o środki na monitoring. Zapytał czy pod monitoring można podpiąć zakup foto pułapek.

Pani skarbnik powiedziała, że co do monitoringu to więcej będzie można powiedzieć w grudniu z uwagi, że dział IT dokonuje przeliczenia środków jakie mamy na obecną chwilę na te zadania.

Pani Wójt powiedziała, że foto pułapki sprawdzają się. Być może w ramach zakupów z IT będzie można pewne rzeczy zakupić.

Pani Wójt powiedziała o nasadzeniu na terenie gminy ostatnio zieleni, drzew, krzewów i roślin. Niestety nasadzone rośliny, sadzonki zostały rozkradzione.

Pani Wójt przeszła do bezpieczeństwa na terenie gminy. Powiedziała, że planuje zwrócić się do radnych z pytaniem o podjęcie prac nad powołaniem straży gminnej. Utworzenie straży gminnej od strony samej procedury, wszystkich uzgodnień to okres około jednego roku. Jeżeli radni wyrażą taką wolę to urząd zmierzy się z tym tematem, aby od roku 2026 formalnie w budżecie zaplanować powołanie straży gminnej. Zdaniem pani Wójt jest to jedyny sensowny sposób, aby interweniować na potrzeby mieszkańców, to również kwestia walki ze smogiem. Pani Wójt powiedziała, że bazuje na doświadczeniach pozyskanych z gminy Nadarzyn i rozmowach z panem Dariuszem Zwolińskim. Pani Wójt wspólnie z panem Andrzejem Bembenistą spotkała się w Nadarzynie z komendantem straży gminnej celem pozyskania wiedzy jak to funkcjonuje, jak się sprawdza. Uprzedzając wcześniejsze propozycje radnego Andrzeja Zawistowskiego o wspólnej straży miejskiej z Nadarzynem, pani Wójt zapytała o taką współpracę. Władze gminy Nadarzyn nie są zainteresowane wspólna strażą gminną ponieważ mają świadomość wielkości Gminy Raszyn. Wójt Nadarzyna powiedział, że gmina Nadarzyn ma siedmiu strażników, a gminie Raszyn potrzeba co najmniej 15 strażników. Nadarzyn widzi dużą wartość dodaną z tytułu powołania straży gminnej.

Jeżeli radni wyrażą taka wolę, to w przyszłym roku urząd podejmie pracę, aby w roku 2026 zaproponować utworzenie straży gminnej. Problemem będzie znalezienie osoby, która od strony organizacyjnej i proceduralnej przystąpi do prac nad dokumentami. Taką osobę uzgadnia się na szczeblu powiatowym. W pierwszej kolejności pani Wójt oczekuje stanowiska Rady Gminy czy jest zgoda na powołanie straży gminnej, tak żeby w roku 2026 planować odpowiednio środki w budżecie.

Radny Andrzej Zawistowski wniósł o zaplanowanie na grudzień podjęcia stosownej uchwały intencyjnej o planowanym powołaniu straży gminnej w Gminie Raszyn.

Zapytał, czy dotacja, która przeznaczana jest dla policji w Raszynie jest uzgodniona z komendantem, czy jest to kwota wystarczająca. Niektórzy funkcjonariusze pozostają na służbie w Raszynie, bo są środki ze służb ponad normatywnych. Niektórzy mówią, że jeżeli tych środków nie byłoby to już dawno odeszliby z Raszyna.

Pani Wójt powiedziała, że zna temat i to jest pozycja na podstawie kierowanego pisma do Urzędu Gminy.

Pani skarbnik powiedziała o środkach na zadanie gospodarka ściekowa i kanalizacja. Bardzo istotnym wydatkiem są remonty kanalizacji.

Pani Skarbnik powiedziała również o środkach na gospodarkę odpadami komunalnymi w 2025 roku.

Radny Andrzej Zawistowski zapytał o odbiór tekstyliów w 2025 roku.

Pani Kierownik Monika Marszałek powiedziała, że aktualnie unieważnia się przetarg. Będzie rozpisany nowy przetarg. W nowym przetargu kwestia odbioru tekstyliów jako frakcja będzie uwzględniona.

Radna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że śmieci nie bilansują się o ok. 4.000.000,-zł.

Pani Wójt powiedziała, że podwyżka jest znaczna. Bardzo wzrosły ceny w spalarniach, na wysypiskach. Tu koszty są bardzo duże. W związku z tym nie bilansuje się. Pani Wójt powiedziała, że powszechną praktyką jest nie zgłaszanie właściwej liczby osób mieszkających w poszczególnych posesjach.

Radny Andrzej Zawistowski zapytał, jakie powinny być stawki aby koszty się bilansowały.

Kierownik referatu OŚGK pani Monika Marszałek powiedziała, że referat przygotuje taką informację.

Kolejno pani skarbnik omówiła poszczególne działy budżetu w zakresie zadań dotyczących ochrony środowiska i porządku publicznego na 2025 rok.

Radna Beata Sulima-Markowska zapytała o schronisko dla zwierząt jaką liczbę psów kotów uwzględnia.

Pani kierownik Monika Marszałek powiedziała, że na obecną chwilę nie pamięta. Liczba jest porównywalna do bieżącego roku.

Radni dyskutowali i wymieniali pytania dotyczące zadań obejmujących ochronę środowiska i porządku publicznego w 2025 roku.

Przewodniczący komisji wobec wyczerpania pytań wniósł o przejście do głosowani.

**Głosowano w sprawie:**
Pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu na 2025 rok oraz projektu wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2032 w zakresie zadań dotyczących ochrony środowiska i porządku publicznego.

**Wyniki głosowania**
ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (4) Marek Obłuski, Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski
NIEOBECNI (1) Jarosław Aranowski

**7. Zakończenie posiedzenia.**

Wobec braku dalszych pytań i wyczerpania porządku obrad, przewodniczący komisji podziękował wszystkim za udział i zamknął czwarte posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego.

 Przewodniczący Komisji

 Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego

 Wojciech Rogowski

Protokołowała:

Grażyna Rowińska